



Projekt:

Maszyna MA-3 zamiast Lampy Plazmowej?

ma formę książki elektronicznej. ISBN: 978-83-939060-9-3, autor i wydawca: Roman Nowak, 2016, Gdynia, korekta Jagoda Goll, Gdynia.

Opracowanie przeznaczone jest do czytania na ekranie komputerów, tabletów, czytnikach e-booków otwierających pliki pdf. Opracowanie chronione jest prawem autorskim; nabywca otrzymuje prawo jego użytkowania, nie powielania. Opracowanie otwierane jest indywidualną frazą, przypisaną właścicielowi zakupionej kopii opracowania.

Objętość opracowania wynosi około 25 stron A4. Plik pdf zawierający książkę wysyłany jest na adres mailowy nabywcy.

Projekt zawiera dokumentację (schematy, fotografie, opisy) umożliwiające zbudowanie urządzenia, które nazwałem MA-3. Urządzenie to umożliwia generowanie unipolarnych impulsów magnetycznych o sile strumienia indukcji magnetycznej tak dużej, że przy częstotliwościach 10 - 20 Hz, są one

weryfikowalne fizjologicznie przez organizm ludzki z odległości kilku - kilkunastu centymetrów, natychmiast po włączeniu (jest się w stanie powiedzieć, czy urządzenie działa, i nie chodzi wcale o słuch). Siła i moc impulsów generowanych przez podstawową jednostkę MA-3 jest szesnastokrotnie większa od tej, którą emituje maszyna MA-2. Wchodzi się na poziomy siły impulsu skutecznych oddziaływań. Zbliżenie do pracującej cewki dłoni z magnesem może zaskoczyć siłą impulsów. Przy sygnale o współczynniku wypełnienia impulsu np. około 50% cewka już po kilku minutach jest gorąca. Jeśli jednak współczynnik ten ustawi się na 3 - 5%, cewka pracować może godzinami – nawet całą noc - stając się tylko ciepła.

Opracowanie dodatkowo zawiera wskazówki / sugestie, (a nawet elementy schematów) odnoszące się do budowy modułów o znacznie (na przykład kilkakrotnie) zwiększonej - w stosunku do jednostki podstawowej MA-3 - sile impulsu i mocy zestawu, mówimy tu o MA-3+/1,(2,3). Testy, jakie przeprowadziłem po zbudowaniu MA-3 / Ma-3+, jak również opinie osób, które miały okazję używać MA-3, przekonały mnie, że mamy do czynienia z wysokimi poziomami skuteczności eksperymentów. Wnioski takie wyciągam też w związku z tym, że przed ponad dwoma laty miałem okazję zbudować sobie zarówno Maszynę Plazmową Rife'a (wg projektu Ralpa Hartwella) jak i Maszynę Douga (wg projektu Doug'a McLean), co dało mi okazję do porównań działania tych trzech maszyn.

Właśnie wyniki tych porównań zachęciły mnie do wysunięcia tezy, że przedmiot

niniejszego Projektu, maszyna MA-3 lub MA-3+ może stanowić realną alternatywę kosztownej Maszyny Plazmowej.

Chcę podkreślić wyraźnie kilka spraw. Po pierwsze, moje wnioski nie są poparte żadnymi opiniami specjalistów. Nie będąc specjalistą od budowy urządzeń elektroterapii, opierałem się na własnych eksperymentach i subiektywnej ich interpretacji. Szczegóły budowy urządzenia nie pochodzą z literatury, (bo nikt nie chce podać żadnych szczegółów), lecz z moich własnych eksperymentów. Szczegóły konstrukcji urządzeń, jakie prezentuję w Projekcie, nie są znane, czy rozpowszechniane. Ludzie naprawdę zazdrośnie strzegą tych tak prostych rozwiązań.

Poszukiwania naprowadzały mnie czasem na jakieś zachodnie materiały, podające – jakoby – rozwiązania. Piszę „jakoby”, bo nie kupiłem, więc nie wiem. Ceny? Otóż właśnie, konsekwentnie ponad \$400, często więcej - ponad \$600, w sumie bez żadnej gwarancji, że chodzi o to, czego potrzebowałem. Czasem autorzy chcieli przed zakupem spisywania umowy na piśmie z zobowiązaniem do nierozprzestrzeniania opracowania. Zamierzam udostępnić projekt działającego urządzenia za około \$30 - \$35 (to nie jest – jak sądzę - dużo, skoro chodzi o projekt urządzenia o sporych możliwościach) w nadziei na to, że tego typu urządzenie stanie się znane i wykorzystywane w naszym kraju. Doszły do mnie słuchy od źródła, że zespół Spooky2 planuje sprzedaż silnego pulsera magnetycznego; jakby co, ten Projekt jest pierwszy :).

Nie mogąc znaleźć podpowiedzi, szukałem własnych rozwiązań. Te rozwiązania okazały się absurdalnie wręcz proste, co mnie cieszy, stanowiąc kolejne potwierdzenie mojego przekonania, że **Piękno leży w Prostocie**.

Moim rozwiązaniom brak jest oceny specjalistów; nie nadano im rangi, nikt nie sprawdzał, nie weryfikował. Nie mogę zagwarantować poprawności, kompatybilności (cokolwiek to znaczy), czy też zgodności z Normami Zsynchronizowanymi Rady Europy;) [lol], znów - (cokolwiek to znaczy) itd. Reasumując, to opracowanie jest... polityczne niepoprawne. Ale z kolei, czy ja podpisywałem lojalną polityczną poprawność? Mówiąc poważnie, swój Projekt **rozpowszechniam jako eksperymentalny, nie czyniąc żadnych medycznych roszczeń** ani stwierdzeń, po prostu mówię, że stosowanie urządzenia zbudowanego na podstawie Projektu wydaje się dobrze na mnie działać, od innych słyszę, że też dobrze im to robi. Wszyscy mamy prawo do takich eksperymentów. Medycy? No cóż, niech czynią swoje, a my, jako osoby poszukujące – też róbmy swoje. Bardzo interesujące byłyby tu zapewne eksperymenty z pozbywaniem się krętków borelii i towarzyszących jej mikroobów. Sugerowane w tym celu częstotliwości zawarte są w oprogramowaniu Spooky2. Co więcej, można podawać automatycznie liczne sekwencje częstotliwości nie tylko te wstępne, przygotowujące, ale i te stanowiące zasadnicze procedury.

Możesz zobaczyć *krótki film*, jaki umieściłem w Internecie, prezentujący dwie cewki podłączone do maszyny MA-3, gdzie jedna cewka unosi się nad drugą, dzięki „poduszce magnetycznej”, jaką tworzy unipolarne pulsujące pole PEMF, – taki rodzaj „lewitacji”.

Oto obszerne fragmenty spisu treści:

- Disclaimer 3
- Przedmiot Projektu 3
- Założenia do Projektu 3
- Uwagi ogólne 3
- Ogólna konstrukcja urządzenia 4
- Zasadnicze cechy konstrukcji4

MA-3

• Układ kluczujący	9
• Schemat blokowo – ideowy MA-3(+)	11
• Konstrukcja cewek	12
• Jedna a dwie cewki robocze	12
• Nawijanie cewki	12
• Sposoby wykorzystania cewek urządzenia	15
• „Tron” MA-3(+)/3	16
• Sterowanie maszyną MA-3	18
• Kompatybilne z MA-3 / MA-3(+) generatory funkcyjne	18
• Synergia tandemu System Spooky2 i maszyna MA-3	19
• Przykłady możliwości maszyny MA-3	19
• Sugerowane dla MA-3 pasmo częstotliwości	20
• Wskazówki do montażu	21
• Próba klasyfikacji urządzenia	21
• Testowanie	21
• MA-3 i jej kompatybilność „w dół”	22
• Czas trwania sesji	22
• Kwestia biegunowości magnetycznej	22
• Czy stosowanie MA-3 jest skuteczne	23
• Hurtownia zielarska rozbudowała się	24
• Jak stosować MA-3 – podstawy.....	24

Miał właśnie miejsce ciekawy „synchronic event” - gdy kończyłem ten Projekt, wydarzyło się coś nowego w „Spooky2 Movement”. Baza danych Systemu wzbogaciła się o ponad 100% (tysiące) wpisów – chodzi o rodzaj wibracyjnego kreowania różnych substancji, witamin itd. Każda określona substancja – metal, witamina, związek chemiczny, składnik zioła – charakteryzuje się jednoznacznie tak zwaną masą molową – indywidualną, niepowtarzalną, i chyba... nie do opatentowania... Jak można opatentować masę cząsteczkową złota??? Łatwo tę „masę molową” znaleźć w różnych bazach danych, czy w Internecie.

Przykład.

Jeśli boli... ibuprofen?... Proszę bardzo. Nawet „nasza” Wikipedia podaje sporo informacji, a wśród nich – masa molowa ibuprofenu: 206,28 g/mol. Wprowadza się pozycję M206,28 w odpowiednie okienko Systemu Spooky2, i generator podaje obliczoną automatycznie na podstawie tego wpisu częstotliwość na wybrany nośnik wibracji (elektrody, MA-3, lub inny). Czy to działa? Ja nie próbowałem, ale na forum coraz więcej doniesień, że metody te działają... niekoniecznie kontaktowo, ale nawet zdalnie, przez Spooky Remote. Przypuszczam, że wibracja określonego zioła, witaminy, czy też leczniczego składnika konopi podana przez silne unipolarne PEMF będzie oddziaływać jeszcze skuteczniej, efektywniej. Jeżeli tak jest, do rozpoczęcia skutecznych eksperymentów z zastosowaniem Systemu Spooky2 wystarczyłby jeden generator - zamiast czterech czy ośmiu. Co poszerzałoby krąg osób mogących rozpocząć eksperymenty.

Ten sam schemat działania dotyczy wielu tysięcy kluczowych składników ziół, dotyczy on witamin, metali szlachetnych, mikroelementów. Czy to jest zawsze skuteczne? Nie wiem, to dopiero powstaje. Potrzeba udziału wielu nas w wielu eksperymentach.

Orientacyjna cena zakupu części i podzespołów standardowego MA-3 to kilkaset złotych (plus generator funkcyjny).

MA-3

Wierzę, że jest to silne urządzenie o szerokim zakresie zastosowań i skuteczności porównywalnej z Lampą Plazmową. Chciałbym jednak jeszcze raz podkreślić, że wyrażone tu opinie na temat tego urządzenia są moimi opiniami, nie popieranymi przez żadne oficjalne agendy; a MA-3 nie jest urządzeniem medycznym.

Jeśli nie jesteś majsterkowiczem obeznanym z prądem elektrycznym (będą występować napięcia powyżej 48 V), a chciałbyś zaopatrzyć się w MA-3, możesz poprosić o pomoc w montażu kolegę elektryka, czy elektronika obeznanego z bezpieczeństwem w kwestii obchodzenia się z elektrycznością. Projekt przeznaczony jest dla osób dorosłych, montujesz, a ze zmontowanym urządzeniem eksperymentujesz na własną odpowiedzialność.

Cena Projektu wynosi 107 zł. Jeśli jesteś zainteresowany jego nabyciem, [napisz.](#)